

## Stowarzyszenie św. Zyty w Gródku Jagiellońskim

zostało zawiązane przez Katechetę gimn. państw. Ks. Dra Michała Białowąsa w październiku 1930 r. Zebrania początkowe odbywały się w zakrystji kościoła parafjalnego.

W styczniu 1931 r. po różnych zabiegach uzyskało Stowarzyszenie prawie na wyłączny swój użytek salkę w budynku T. S. L. Salka ta obecnie przystrojona przez dziewczęta, stała się miłą świetlicą dla służących. Jest tam pięknie przyozdobiony ołtarzyk Matki Boskiej z lampką oliwną, olejny obraz św. Zyty w pięknych ramach, namalowany przez artystę z Bożej łaski, ucznia VIII kl. gimn. w Gródku Jag., obraz Anioła Stróża, dar jednej z chlebodawczyń. W salce mieści się też szafa z rosnącą powoli biblioteczką Stowarzyszenia, kilka map, oraz przybory do gier pokojowych.

Przez Stowarzyszenie w ciągu roku przewinęło się czterdzieści kilka dziewcząt, stałych członkiń jest zaledwie kilkanaście, gdyż miasteczko niezbyt duże, znaczny procent służących to rusinki, no a z Polek nie wszystkie jeszcze należą. Zato należące są bardzo gorliwe, z niecierpliwością oczekują dnia i godziny zebrania, by w swojej tak milej świetlicy móc z koleżankami się spotkać,



pogwarzyć, pożalić, posłuchać zajmującego wykładu Księdza Patrona, lub Pani Opiekunki (Pani Różycka, emerytowana nauczycielka), poczytać sobie „Przewodnik Katol!”, zagrać w mlynka, niebo-piekło, Piastka i pośpiewać trochę wesolo, a trochę pobożnie.

Stowarzyszone mają swoją Różę, swoje świece w kościele, w uroczystościach występują mimo niewielkiej liczby jako organizacja. Jakżeż rzewnie i miło było w tym roku, gdy Stowarzyszenie urządziło sobie święcone. Dziewczęta ubogie przecie, przeważnie sieroty, jakże poczuły się bliskie sobie przy dzieleniu się święconem jadłem, zrozumiały, ile korzyści, podpory, pociechy i siły daje organizacja. Nie dziw nego że niektóre, mając sposobność uzyskać nawet lepsze warunki bytu w innej miejscowości, wołały zostać w miejscu, przy Stowarzyszeniu, które bardzo pokochały.

Dając znać o sobie i naszym Stowarzyszeniu, pozdrawiamy wszystkie nasze siostrzysze zorganizowane pod sztandarem św. Zyty.

*Ksawera Paluch, prezeska Stow. św. Zyty w Gródku Jag.*